

Sygn. akt II W 428/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Herman

Protokolant: p.o. sekr. Paulina Rucka

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 07 września 2017 r. , 08 marca, 12 kwietnia 2018 r.

sprawy przeciwko:

B. K.

synowi K. i M. z domu S., urodz. (...) w msc. B.

obwinionego o to, że: w dniu 25/02/2017 r. o godz. 15:00 na trasie J. – C., gm. J., kierując samochodem marki M. o nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas manewru skrętu w lewo i nie upewniając się czy kierujący samochodem m-ki F. o nr rej. (...) A. N. zawczasu nie rozpoczął manewru wyprzedzania wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów,

tj. za wykroczenie z art. 86§ 1 kw

I. Obwinionego **B. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to z mocy art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 200,00 zł. (dwustu złotych),

II. na podstawie art. 119 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100,00 zł. (stu złotych) oraz opłatę w kwocie 30,00 zł. (trzydziestu złotych).

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. K. mieszka w Jedwabnie, utrzymuje się z wykonywania usług remontowo – budowlanych uzyskując miesięczny dochód w wysokości 2000 – 3000 zł. Na utrzymaniu ma żonę i dziecko.

(wyjaśnienia obwinionego k. 38)

W dniu 25 lutego 2017 roku o godz. 15.00 B. K. jechał samochodem marki M. o nr rej. (...) na trasie J. – C.. B. K. jechał z prędkością około 30 km/h. Za nim samochodem marki A. jechał S. K., zaś za jego autem samochodem marki F. o nr rej. (...) A. N.. Wymienione auta jechały z podobną prędkością. W pewnym momencie A. N. przyśpieszył i rozpoczął manewr wyprzedzania jadących przed nim samochodów. W zbliżonym czasie B. K. w trakcie pokonywania łuku drogowego o kierunku prawym włączył lewy kierunkowskaz sygnalizując zamiar skrętu w lewo, po czym, gdy A. N. znajdował się na lewym pasie ruchu, nie upewniając się, czy może bezpiecznie skrócić rozpoczął manewr skrętu w

lewo, w wyniku czego, gdy przód jego pojazdu znajdował się na lewym pasie ruchu, doszło do zderzenia samochodów M. i F..

(dowody: zeznania świadków: S. K. k. 39v., 3 – 4, A. N. k. 39, dokumentacja fotograficzna k. 36, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego S. T. k. 59 – 74, ustna opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego S. T. k. 98 – 98v.)

W wyniku zdarzenia w samochodzie marki M., który uderzony został w słupek przednich drzwi lewych i lewe koło przednie uszkodzeniu uległ słupek, doszło do wgniecenia drzwi lewych przednich, uszkodzenia przedniego błotnika i pęknięcia reflektora z lewej strony.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 38v.)

Bezpośrednio po zdarzeniu A. N. podpisał oświadczenie, w którym przyznał, że spowodował kolizję w dniu 25 lutego 2017 roku.

(dowody: zeznania świadka A. N. k. 39, kserokopia oświadczenia k. 34 – 35)

Obwiniony B. K. nie przyznał się do zarzucanego czynu. Jak wyjaśnił początkowo, sygnalizował zawczasu zamiar skrętu w lewo i nawet nie wie, kiedy na lewym pasie pojawił się samochód kierowany przez A. N..

Na rozprawie obwiniony wskazał, że zamierzając skręcić w lewo obejrzał się za siebie i widząc, że lewy pas jest wolny, włączył lewy kierunkowskaz i od razu zaczął skręcać w lewo, po czym doszło do zderzenia pojazdów marki M. i F.. Jak podał, w żadnym momencie przed zderzeniem nie widział samochodu A. N..

(wyjaśnienia obwinionego k. 6, 38 – 39)

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że obwiniony dopuścił się wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że, jak wynika z wyjaśnień obwinionego, przed wykonaniem manewru skrętu w lewo obejrzał się, zobaczył, że jadący za nim bezpośrednio samochód A. nie wyprzedza go, włączył wówczas kierunkowskaz, po czym zaczął skręcać w lewo. Jak zeznał natomiast jadący za obwinionym S. K., choć nie jest on w stanie stwierdzić, czy najpierw rozpoczął manewr wyprzedzania jego samochodu pokrzywdzony, czy najpierw kierunkowskaz włączył obwiniony, to jednak jest przekonany, że obwiniony „przez chwilę” sygnalizował zamiar skrętu w lewo zanim przystąpił do jego wykonania. Z relacji świadka S. K. wynika ponadto, że zobaczył on włączony lewy kierunkowskaz w aucie B. K., po czym „po chwili” doszło do zderzenia samochodów obwinionego i pokrzywdzonego. Co istotne, również pokrzywdzony A. N. podkreślił, że bezpośrednio po zderzeniu aut widział włączony w dalszym ciągu kierunkowskaz w samochodzie obwinionego. W świetle powyższych, wzajemnie uzupełniających się i tworzących logiczną całość relacji świadków zdaniem sądu, uznać należy, że obwiniony przed wykonaniem manewru skrętu w lewo włączył lewy kierunkowskaz.

Zauważyć przy tym należy, że, jak wynika z zeznań świadka A. N., jadąc na trasie J. – C. z prędkością około 30 km/h za dwoma samochodami, z uwagi na niewielką prędkość obu pojazdów postanowił podjąć manewr ich wyprzedzania, gdy zaś wyprzedził jadący przed nim samochód A. i zrównał się z samochodem M. został uderzony w przednie prawe koło. Zeznania powyższe korespondują z relacją kierującego samochodem A. S. K., który podał, że w czasie, gdy kierujący samochodem M. rozpoczął manewr skrętu w lewo to wyprzedzający oba auta samochód marki F. uderzył w lewą część samochodu M.. W kontekście powyższych spójnych zeznań świadków, a także lokalizacji uszkodzeń obu pojazdów, w tym uszkodzeń samochodu obwinionego powstałych w okolicy słupka lewego drzwi oraz lewego przedniego koła oraz auta pokrzywdzonego w okolicy prawego przedniego koła, wynikających z dokumentacji fotograficznej, uznać należy, że w momencie zderzenia obu pojazdów auto kierowane przez obwinionego znajdowało się w początkowej fazie wykonywania manewru skrętu w lewo, auto pokrzywdzonego zaś, na lewym pasie drogi. Powyższa konstatacja

wynika również w sposób jednoznaczny z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego S. T.. Jak podkreślił biegły, który w niniejszej sprawie sporządził opinię dwuwariantową, w każdym z możliwych jego zdaniem wariantów zdarzenia, w momencie rozpoczynania przez obwinionego manewru skrętu samochód pokrzywdzonego musiał znajdować się na lewym pasie wykonując manewr wyprzedzania kolejno samochodu A., a następnie samochodu M.. Stanowisko powyższe, uzasadnione jest zdaniem biegłego nie tylko w kontekście analizy czasu wykonania manewru skrętu od momentu przekroczenia przez obwinionego osi jezdni, ale również przy uwzględnieniu faktu, że pokrzywdzony znajdował się na lewym pasie już wcześniej, bezpośrednio przed wyprzedzeniem auta obwinionego wykonując manewr wyprzedzania samochodu A..

Jak wskazał przy tym biegły zarówno w pisemnej, jak i ustnej opinii, w sytuacji, gdyby obwiniony nie sygnalizował zamiaru skrętu w lewo lub zasygnalizował zamiar skrętu w lewo w momencie, gdy kierujący samochodem F. rozpoczął już manewr wyprzedzania i znajdował się na lewym pasie ruchu, bezpośrednią przyczyną zdarzenia byłoby niewłaściwe wykonanie manewru skrętu w lewo przez kierującego samochodem M.. Natomiast, jak podkreślił biegły w swej opinii, w sytuacji, gdy kierujący samochodem M. wcześniej sygnalizował włączonym kierunkowskazem zamiar wykonania manewru skrętu w lewo, bezpośrednią przyczyną zdarzenia było podjęcie manewru wyprzedzania przez kierującego samochodem marki F.. W tym jednak przypadku, co podkreślił stanowczo biegły, do zaistnienia zdarzenia przyczynił się również obwiniony, który rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo w czasie, gdy lewym pasem nadjeżdżał już samochód marki F. wykonujący manewr wyprzedzania jego pojazdu.

W świetle powyższego stanowiska biegłego, który sporządził opinię po zapoznaniu się z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodami osobowymi, dokumentacją fotograficzną, dokumentacją szkodową, a także po oględzinach miejsca zdarzenia i sporządzeniu fotografii tego miejsca, uzasadnione, zdaniem sądu jest przekonanie, że do zdarzenia objętego wnioskiem o ukaranie w niniejszej sprawie przyczynił się swoim zachowaniem obwiniony. Niewątpliwie, w świetle zeznań świadków S. K., a pośrednio również A. N. należy przyjąć, że obwiniony przed wykonaniem manewru skrętu sygnalizował zamiar jego wykonania. Mimo to jednak, jak szczegółowo i logicznie wskazał i uzasadnił w swej opinii biegły S. T., bezpośrednio przed wykonaniem manewru skrętu w lewo nie upewnił się on w sposób właściwy, czy pas ruchu, przez który zamierza przejechać jest wolny, czy nie nadjeżdżają nim inne pojazdy, co skutkowało winno odstąpieniem od wykonania manewru skrętu, to zaś pozwoliłoby na uniknięcie kolizji pojazdów. Jak podkreślił biegły bowiem, gdyby obwiniony bezpośrednio przed skrętem w lewo upewnił się, czy może wykonać manewr skrętu musiałby zobaczyć na lewym pasie jadący samochód F. i wówczas miałby możliwość odstąpienia od wykonania powyższego manewru lub opóźnienia jego wykonania, co pozwoliłoby na uniknięcie kolizji.

Opinia biegłego, jasna, pełna, wszechstronna, kilkuwariantowa, zawierająca przekonująco uzasadnione wnioski, zasługuje zdaniem sądu na podzielenie. Podkreślenia wymaga fakt, że z opinii powyższej wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że w każdym z możliwych wariantów zdarzenia po stronie obwinionego występuje co najmniej przyczynienie się, wskutek niezachowania ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu, do zaistniałego zderzenia pojazdów. Przyjmując w oparciu o dowody z zeznań świadków A. N. i S. K., że obwiniony włączył kierunkowskaz zanim rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo, mając jednocześnie na uwadze brak dowodów jednoznacznie wskazujących w sposób nie budzący wątpliwości na odstęp czasu, w którym obwiniony po włączeniu kierunkowskazu rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo, rozstrzygając powyższe wątpliwości na korzyść obwinionego, zdaniem sądu należało przyjąć najkorzystniejszy dla obwinionego wariant przedstawiony przez biegłego, a mianowicie przyjąć, że włączył on lewy kierunkowskaz sygnalizując wcześniej zamiar skrętu w lewo. Powyższe przyjęcie jednak nie zmienia faktu, że obwiniony, jak wskazał biegły, mimo włączenia kierunkowskazu, bezpośrednio przed podjęciem manewru nie upewnił się, czy może wykonać ów manewr w sposób bezpieczny i czy na pasie ruchu, na który zamierza wjechać nie znajduje się inny pojazd, czym przyczynił się do zderzenia z jadącym już tym pasem samochodem marki F..

Na marginesie przy tym zauważyć należy, że jak wskazał i uzasadnił w sposób przekonujący biegły, brak jest podstaw do stwierdzenia, by A. N. rozpoczął manewr wyprzedzania przed końcem linii podwójnej ciągłej. Sam zaś fakt, zdaniem sądu, że bezpośrednio po zdarzeniu A. N. podpisał oświadczenie, w którym wskazał, że spowodował kolizję

nie może stanowić, w świetle opisanego powyżej materiału dowodowego, podstawy do uznania braku przyczynienia się obwinionego do zaistniałego zdarzenia wskutek niezachowania należytej ostrożności.

W tym stanie rzeczy, zdaniem sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przekonuje, że obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 kw albowiem w czasie i miejscu określonym we wniosku o ukaranie spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas manewru skrętu w lewo i nie upewniając się, czy kierujący samochodem marki F. A. N. zawczasu nie rozpoczął manewru wyprzedzania, wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów.

Uwzględniając dotychczasową, wynikającą z oświadczenia obwinionego niekaralność, a także stopień jego winy wyrażający się w przyczynieniu się do zderzenia obu pojazdów wskutek niezachowania należytej ostrożności uzasadnione stało się wymierzenie obwinionemu kary grzywny w stosunkowo niewysokiej kwocie 200 zł. Tak ukształtowana kara pozostaje nadto, zdaniem sądu adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej zachowania obwinionego.

O kosztach postępowania orzeczono mając na uwadze sytuację materialną obwinionego posiadającego źródło utrzymania i uzyskującego dochody z wykonywania usług remontowo – budowlanych.